

Missionaria Bibliographica Selecta

Jacek Łapott, *Pozyskiwanie żelaza w Afryce Zachodniej na przykładzie ludów Masywu Atakora*. Muzeum Miejskie, Żory 2008, ss. 258

Pozyskiwanie żelaza jak również kowalstwo należą do niezwykle ważnych zagadnień dotyczących zarówno historii techniki jak i kultury ludów kontynentu afrykańskiego. Na terenie prawie całej Afryki Zachodniej i Centralnej panuje powszechne przekonanie, iż kowale zajmują uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie, posiadając określoną wiedzę techniczną a przez to władzę i szacunek. Metalurgia jest bowiem nade wszystko aktywnością intelektualną i społeczną (C. S. Smith). Zaś w Afryce Północnej kowale posiadają wyjątkowo niską pozycję społeczną i często ich życie toczy się poza tradycyjnym obrębem wioski.

Jacek Łapott jest etnologiem-afrykanistą, który większość swojej aktywności zawodowej związał z Muzeum Narodowym w Szczecinie i z Uniwersytetem Szczecińskim, gdzie prowadzi wykłady. Omawiana pozycja, która powstała w znacznej mierze w oparciu o badania własne autora, porusza zagadnienia zupełnie nieznanne polskiej nauce. Autor prowadził badania na terenie masywu Atakora, który leży na terytorium dwóch państw: Beninu i Togo. Masyw Atakora obfituje w złoża dobrej rudy żela-

za. Stąd też kowalstwo (zresztą na wysokim poziomie) stało się tam podstawą działalności gospodarczej.

Wytwarzano wysokiej jakości żelazne motyki, które nie tylko zaspakajały potrzeby lokalnego rynku ale były rozprowadzane przez handlarzy poza granice masywu Atakora. Niewątpliwie wysoka jakość wytwarzanego żelaza oraz niesłabnący na ten produkt popyt doprowadziły do wyraźnego podziału ról tamtejszych rzemieślników – na hutników i kowali.

Jak sam autor pisze, nadrzędnym celem omawianej pozycji była próba rekonstrukcji zapomnianego procesu technologicznego stosowanego przez hutników oraz ukazanie roli, jaką odegrało pozyskiwanie żelaza w uwarunkowaniach życia grup etnicznych, które zamieszkiwały masyw Atakora, w Zachodniej Afryce.

Praca podzielona jest na pięć rozdziałów. W pierwszej części autor podejmuje zagadnienie początków epoki żelaza na terenie Afryki oraz temat epoki żelaza w Afryce zachodniej w II tysiącleciu po Chrystusie. W drugim rozdziale opisany jest Masyw Atakora, zwłaszcza w aspekcie geologicznym, występowania tam złóż żelaza. Ponadto autor przedstawia strukturę etniczną i lingwistyczną masywu Atakora i ich związki z żelazem i z metalurgią. W trzecim rozdziale autor opisuje proces pozyskiwania żelaza, który obejmuje pięć etapów (pozyskiwanie i przygotowanie

rudy żelaza, pozyskiwanie drewna i jego przetwarzanie na węgiel drzewny – na paliwo do pieców, budowa dymarek w odpowiednich miejscach, przygotowanie dymarek do wytopu, wytop rudy w dymarkach i otrzymanie produktu finalnego-żelaza). W rozdziale tym autor szczegółowo opisuje metody pozyskiwania rud żelaza, budowę dymarek i wytop żelaza. Niejako odkrywa przed potencjalnym czytelnikiem rzeczy zupełnie nieznanne (lub zapomniane), które z punktu widzenia faktografii są bezcenne. W czwartym rozdziale autor zajmuje się zagadnieniem poprawiania żelaza i jego miejsca w procesie metalurgicznym. Aby ten proces mógł być skutecznie doprowadzony do końca niezbędne są odpowiednie narzędzia w które wyposażona być powinna każda kuźnia. Jak zaznacza autor poprawianiem żelaza zajmowali się zarówno hutnicy, jak i kowale. W obydwu wypadkach sama technologia przerobu łupy na żelazo była prawie identyczna. Różnice uwidaczniały się w przeznaczeniu uzyskanego metalu. A mianowicie hutnicy z masywu Atakora wykonywali z żelaza jedynie dwa rodzaje motyk, natomiast kowale wszelkie inne potrzebne w życiu lokalnych społeczności przedmioty z żelaza (również motyki). W piątym rozdziale opisuje autor zasady dystrybucji wytworów żelaznych, jak również miejsce metalurgii w kulturze społeczności, które zamieszkiwały masyw Atakora. Przykładowo w dużym ośrodku gdzie było kilkaset dymarek produkcja łupy żelaza mogła wynieść 100-160 ton rocznie. Natomiast w mniejszych ośrodkach, które skupiały od kilkunasto do kilkudziesięciu dymarek, produkcja taka nie przekraczała kilka ton łupy rocznie. Autor zaznacza iż udoskonalany przez kilkaset lat system technologiczny pozyskiwania i wytwarzania żelaza jak również dystrybucja surowca i gotowych wyrobów żelaznych wykraczających daleko poza grani-

ce masywu Atakora załamały się w drugiej połowie XX wieku. Przyczynę tego regresu należy upatrywać w działalności administracji kolonialnej i co za tym idzie masowym napływie żelaza z Europy.

Dodatkowym walorem książki jest słowniczek wyrażen technicznych i terminów rzadziej spotykanych, który umieszczony jest na końcu książki. Książka zawiera ilustracje własne autora, które ubogacają treść samej pozycji. Z pewnością jest to bardzo wartościowa pozycja, która dotyka zagadnień zupełnie nieznanymi polskiemu czytelnikowi.

Jacek Łapott w swojej pracy pragnął pokazać nauce „wysoką wiedzę technologiczną ludów Afryki oraz drogę, jaką musiały przejść ludy masywu Atakora by ich dokonania w dziedzinie metalurgii mogły być uznane za fundamenty nauki”. Warto zatem po tę książkę sięgnąć, nawet jeśli nie zajmujemy się naukowo zagadnieniami metalurgii ludów afrykańskich.

GRZEGORZ KRZYŻOSTANIAK

Czesław Pawlaczyk, *Paszport świętej Teresy od Dzieciątka Jezus*. Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2010, ss. 465

Niniejsza pozycja jest dziennikiem z podróży, które autor odbył do Kanady, Stanów Zjednoczonych, Zambii, Ugandy, Ziemi Świętej i Włoch w latach 1966-1969. Dzienniki pisane przez różnych autorów mają jedną, bardzo istotną rzecz. Zawierają szczególności, które albo pomija się świadomie lub też niepostrzeżenie uchodzą one uwadze w innych gatunkach literackich.

Autor omawianej publikacji ks. Czesław Pawlaczyk urodził się 11 listopada 1910 r. w Jaraczewie, (województwo Wielkopolskie). Święcenia kapłańskie przyjął 10